

# SUKNIE-PLASZCZE „MIRANDE” CHMIELNA 14, tel. 6-56-93

Centrala: Marszałkowska 152, tel. 6-19-91

PAŹDZIERNIK		SŁOŃCE	
Wschód	Zachód	Wschód	Zachód
5-56	15-48		
KSIEŻYC		Wschód / Zachód	
16-43	7-51		
Dł. dnia / Ubytek		10-52	5-54

13

NIEDZIELA

Dziś: Św. Edwarda.  
Jutro: Św. Kaliksta.

## KINA

AS: „Ludzie w bieli” i „Czerwony diabeł”.  
ANTINEA: „Pożar nad Wolgą” i „Tu rządzi humor”.  
APOLLO: „Wyprawy krzyżowe”.  
CAPITOL: „Wacusi”.  
CASINO: „Szarłatny kwiat”.  
COLOSSEUM (DUŻE): „Dziewczęta w mundurkach” i rewja.  
COLOSSEUM MAŁE: „Młode Orły”.

CORSO: „Miłość dla początkujących” i rewja.  
ELITE: „Veronika” i „Miłość w dzungli”.

ERA: „Roześmiane oczy” i dod.  
EUROPA: „Noc weselna”.  
FORUM: „Bez nazwiska” i „Roześmiane oczy”.

KOMETA: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś” i rewja.  
MAJESTIC: „Mężczyźni wolą meczki”.

MARS: „Zmiana Serca” i „Ostatni Sygnał”.

MASKA: „Wonder Bar” i „Rzymskie Skandale”.

MEWA: „Dla Ciebie śpiewam” i „Flip i Flap nie chcą pracować”.

MEJSKIE: „Nasz chleb powszedni”.

MUCHA: „Morderca” i „Pozwólcie nam żyć”.

METRO: „Bar - miewa”.

N. TOMBOLA: „Wielki Gracz” i „Kuszenie Szatana”.

OKO PRASKIE: „Człowiek o 100 twarzach” i „Tajemnica purpurowej gondoli”.

PAN: „Dwie Joasie”.

PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Tajemnica Małej Shirley”.

PETIT TRIANON: „Uwielbiana” i „Rewolucja śmiechu”.

POPULARNY: „Miłość Tarzana” i rewja.

PRAGA: „Noce wiedeńskie” i rewja.

RAJ: „Czarna Perła” i „Nasi Szofery”.

RENA: „Świat się śmieje” i „Czy Lucerna to dziewczyna”.

SFINKS: „Żona z ogłoszenia” i rewja.

SOKÓŁ: „Józefina Baker Zuzu” i „Na skrzydłach miłości”.

ŚWIATOWID: „Folies Bergere Chevalier”.

ŚWIAT: „Roześmiane oczy”.

TON: „Roześmiane oczy”.

VARIETE: „Malibu” i rewja.

UCIECHA: „Mały Pulkownik”.

UNJA: „Pieśń zdobywa świat” i rewja.

## Propaganda Ochrony ptaków w Warszawie

W środę, 16 b. m., o g. 10 rano młodzież III gimnazjum miejskiego przejdzie przez ulice Warszawy pochodem z transparentami, wzywającymi do ochrony ptaków w mieście. Uczniowie tego gimnazjum ustawią w parku Paderewskiego karmik i 80 gniazd własnej roboty dla ptaków. Sprzęt ten wykonała w roku zeszłym II klasa gimnazjum pod kierunkiem prof. Rojka, który zmarł tragicznie w czasie wakacji.

## Podrozenie masła

Komisja notowań cen nabiału postanowiła notować od soboty, 12 b. m., następujące orientacyjne ceny masła: wyborowego w opakowaniu — 3 zł. 20 gr. (dotychczas 3 zł. 10 gr.), w drobnym opakowaniu firmowym — 3 zł. 30 gr. (dotąd 3 zł. 20 gr.), w blokach — 3 zł. 10 gr. (3 zł.), mleczarskiego solonego — 2 zł. 80 gr. (2 zł. 70 gr.), śmietankowego II gat. — 2 zł. 60 gr. (2 zł. 50 gr.) i osekowego — 2 zł. 40 gr. (2 zł. 30 gr.), wszystko za kg. w sprzedaży hurtowej.

## NIEDZIELA W OPERZE

o godz. 4-ej pop.

## Rose Marie

o godz. 8-ej wiecz.

## HALKA

Bilety od 30 gr. do 5 zł.  
w kasach Opery i Orbisu

## Wypadki i kradzieże

Starzec pod samochodem. Na ul. zakroczyńskiej został przejechany przez samochód ciężarowy Nr. rej. W. 23769 furman Chaim Sucharewicz, lat 70, Żabkowska 54). Sucharewicz doznał ogólnych ciężkich obrażeń. Samochód prowadzony był przez szofera Nissela Rapaporta, (Nawolipie 60). Rannego odwieziono do szpitala na Czystem.

Znieważenie komornika. Do mieszkania Walerji Kozery, handlarki, zam. przy ul. Marszałkowskiej 20, przybył komornik Ludwik Rudziński (XI rewir), celem dokonania zajęcia. Kozera znieważała komornika za co została pociągnięta do odpowiedzialności karnej za zniewagę urzędnika w cza sie pełnienia czynności służbowych.

Rozbita szyba na ul. Marszałkowskiej. Jakiś opryszek, rozbił kamieniem brukowcem dużą szybę wystawową w magazynie futer p. f. „Kamczatka” (Marszałkowska 137), zamierzając następnie porwać przez otwór srebrnego lisa. Na brzek rozbitej szyby, wybiegli ze sklepu właściciele, Henryk Bryskier, który wraz z policjantem pogonili za uciekającym złodziejem, chwytając go wprost ul. Rysiej. Policjant przeprowadził ujętego do VIII-go komis., gdzie podał się za Stanisława Turkiewicza, (nigdzie niemeldowany).

## Muzeum w namiotach

Kiedy znajdzie się pomieszczenie dla zbiorów zoologicznych?

Jak już donosiliśmy zbiory Muzeum Zoologicznego zostały ewakuowane ze spalonego gmachu Muzeum i pomieszczone tymczasowo w namiotach, ustawionych na dziedzińcu uniwersyteckim. Pozostaną one w namiotach tak długo, póki nie ukończone będą pertraktacje o odpowiedni gmach.

Z zagrożonego budynku usunięty.

## Budowa gmachów państwowych w Warszawie

Odnawianie skrzydła pałacu Brühlowskiego od strony ul. Wierzbowej, które rozpoczęte będzie po zatwierdzeniu projektu, ukończone będzie w przyszłym roku. Przebudowa korpusu centralnego pałacu wykończona będzie na wiosnę. Kapitałny remont prawej oficyny gmachu prezydium Rady Ministrów jest na ukończeniu. Ukończony jest też remont wewnętrzny gmachu sądu okręgowego przy ul. Miodowej 15. W ciągu b. m. oddany będzie do użytku nowy gmach audytoryjny Uniwersytetu Warszawskiego na Krak. Przedmieściu.

Rozpoczęto budowę gmachu chemii Uniwersytetu przy ul. Wawelskiej, obok Instytutu im. Curie-Skłodowskiej. W projekcie jest rozpoczęcie na jesieni budowy gmachu dla sądów grodzkich przy ul. Ogrodowej. Budowa gmachu dla Ministerstwa Opieki Społecznej przy ul. Suchoj rozpoczęta będzie prawdopodobnie w roku przyszłym.

## Pracownicy samorządowi

## Bronią praw nabytych

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady naczelnej związków pracowników samorządowych, na którym omawiano szczegółowo projekty ustaw, dotyczące pracowników samorządowych, które mają być wniesione przez rząd do Sejmu, m. in. ustaw o pragmatyce służbowej i o przepisach dyscyplinarnych.

Rada Naczelna stanęła na stanowisku nienaruszalności dotychczas nabytych praw pracowników samorządowych.

Zdecydowano przedłożyć władzom postulaty, zmierzające do tego, aby nowe ustawy nie naruszały tych praw.

## Z miasta

### WALKA Z ALKOHOLIZMEM

Do Warszawy przybył wagonystawa do walki z alkoholizmem abstynenckiej ligi kolejowców. Wagonystawę ustawiono na stacji Warszawa—Wileńska na torze dyrekcyjnym (wejście przez dworzec Wileński). Wystawa otwarta będzie dla zwiedzających od 13 do 25 b. m. w

### DZIAŁ LEKARSKI

Dr. Z. Fajncyn LESZNO 36  
Weneryczne, płuca, skóry  
oraz w Lecznicy Hoza 7

### BACNOŚĆ! ALARM!

### ZAWSZE TYLKO PACZKI

Z CUKIERNI

### J. GAJEWSKIEGO

CHMIELNA 47-a

### REJESTRACJA

We wtorek, 15 b. m., w kolejnym dniu drugiej powszechnej rejestracji mężczyzn ur. w r. 1915, winni zgłosić się w wydziale wojskowym Zarządu Miejskiego przy ul. Florjańskiej 10 w godz. od 8 m. 30 do godz. 13, poborowi zamieszkali na terenie VII komisariatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter G. do K. włącznie. Winni niezgłoszenia się w oznaczonym terminie karani będą aresztowani do 3 miesięcy i grzywna do 3.000 zł, albo jedną z tych kar.

### BEZWZGLĘDNY ARESZT NA BOOKMACHERA

Starostwo grodzkie śródmiejsko-warszawskie skazało Jakóba Formę, zam. przy ul. Solnej 18, na 10 dni bezwzględnej aresztu i 1.000 zł. grzywny z zamianą na 20 dni aresztu, za uprawianie bookmacherstwa.

## Zniesienie wieży ratuszowej

Przebudowa ratusza i pałacu Blanka

Ratusz warszawski rozbudowywać się, aby móc scentralizować wszystkie swe biura. Od kilku miesięcy prowadzone są roboty od strony ulicy Daniłowiczowskiej, gdzie stanie wielki gmach, w którym pomieszczone będą biura wydziału technicznego.

Od strony pl. Teatralnego, gmach ten przytykać będzie do pałacu Blanka blokiem dwupiętrowym, poczem budowa dojdzie do wysokości 5-iu pięter, wiążąc w ten sposób główny 6-io piętrowy blok nowego gmachu z niskim budynkiem pałacu.

Jeżeli chodzi o przebudowę właściwego ratusza, to projektowane jest m. inn. zniesienie wieży ratuszowej, rozszerzenie wnętrza na froncie gmachu i przesunięcie w ten sposób osi Ratusza na linię osi teatru Wielkiego. Zamiast wieży na tyłach Ratusza z lewej strony ma być wzniesiony wysoki blok biurowy o 12 kondygnacjach.

Równocześnie prowadzone są prace przy restauracji pałacyku

## TEATR

TEATR WIELKI: Dziś, w niedzielę, o g. 4-ej popoł. powtórzenie „Rose Marie”. Wczoraj „Halka”.  
TEATR NARODOWY: Dziś „Pan Damazy”. O g. 3.30 popoł. „Walka kobiet”.

TEATR POLSKI: Dziś „Król Lear”. O g. 3.30 popoł. „Urodziny” z Węgrzynem.

TEATR NOWY: „Powrót mamy”. O g. 3.30 popoł. „Szesnastolatka”.

TEATR LETNI: „Muzyka na ulicy”. O godz. 4 popoł. „Kubuś”.

TEATR MAŁY: „Wiosenne porządki”. O g. 4 popoł. „Wiosenne porządki”.

TEATR ATENEUM: Dziś J. Bilińskiego „Marcowy kawaler” i komedia J. Korzeniowskiego „Majster i czeladnik” z Jaraczem w rolach głównych w obu sztukach.

TEATR KAMERALNY: Dziś otwarcie sezonu dramatem Żeromskiego „Ponad śnieg”.

INSTYTUT REDUTY: Dziś i jutro komedia Cwojdzńskiego „Teoria Einsteina” w reż. Ostery.

TEATR MALICKIEJ: Dziś i codziennie nowa oryginalna komedia A. Cwojdzńskiego: „Epoka tempa” z Malicką, Biesiadeczką i Sawanem.

„WIELKA REWJA”: Operetka „Kawalerka” Benatzky’ego.

„HOLLYWOOD”: Dziś rewja „Dla Ciebie, Warszawo” z Ordonówną i Bodo.

CYRULIK WARSZAWSKI: (Krytyka 14): Dziś satyra „Na jeża” z Ziemińska.

OPERETKA NA CHŁODNEJ: Operetka Kalmana „Księżna Czardaszk”.

## Ogłoszenia drobne

A) Złoty tygodniowo na nowsze żyrandole, radiodoborniki, palefony, wyżymaczki, Pańska 40-22 607-74 Chłodna 42-13.

B) bezpłatnie! Czytelniku! Podaj datę urodzenia telefonicznie. Redaktor Szylter-Szkolnik astrolog, powie kilka ciekawych pożytecznych słów, określ bezpłatnie Twoje dobre dni, daty, szczęśliwy numer losu Loterii Państwowej. Telefon 896-09.

Sala Tow. Higien. Karowa 31. Na zaproszenie Kola Zwolen. Przyrodołecz. dziś w sobotę o 8 wiecz.

## Dr. Med. TADEUSZ E. SOKOŁOWSKI

przedstawi poglądy i zastosowanie praktyczne jakie

## HYPNOTYZM, MAGNETYZM i SUGESTJA

miał od starożytności do czasów obecnych. Liczne przezrocza. Eksperymenty z wahadłem syderecznym. Bilety od 99 gr. do 2.50  
Orbis—Marszałkowska 98 | Icar Marszałk. 118, a od 5 pp, Karowa 31

## E. Kamińska

Wilcza 35 m. 3 front, I piętro (nad firmą Jan Fruziński) telefon 986-79

## SUKNIE PALTA

Honorujemy czek! „Obrót”  
Udzielamy kredytu

## Z plastyki

## Wystawy w Zachęcie

— Czy pamiętacie nieśczęciwka Kupszyckiego? Sympatyczny był chłop...

— No tak, może, ale pijanica straszny.

— Wiadomo — drugiego takiego moczymordy już dziś łatwo się nie znajdzie. A przytem w dodatku niechaj.

— Co to niechaj! Pradasz poprostu.

— A igit!.. jak najety.

Wyobraźmy sobie, że (fikcyjny w tym wypadku) Kupszycki istotnie posiadał te cechy. Czy taką rozmówkę, mimo to można nazwać uczuciem pamięci zmarłego? Jeśli prawda o nim zaszczytu mu nie przynosi, to poco ją przypominać? Niech spoczywa w spokoju.

Właśnie w podobny sposób, nie delikatnie, postąpiła Zachęta wobec kilku zmarłych artystów, przypominając nanowo naszej pamięci ich nieświeżość, lub zgoła słabe prace. Gdy malarz za życia kiepską rzecz nadeśle na wystawę, sam siebie nie kompromituje i sam tylko do siebie o tą kompromitację może mieć pretensję. Ale po śmierci, ci go kompromitują, którzy jego słabe grzechy artystyczne bez potrzeby przypominają. Pod autopoportretem zmarłego (dobrą parę lat temu) umieszcza się krepeń żalobną, liś laurowy, chryzantemy, niby w hołdzie, a jednocześnie — ładny hołd! — wyciąga na światło dzienne wszystkie, nawet najdrobniejsze, niedociągnięcia i posłizgnięcia artystyczne. Wyciąga — w postaci każdego, najbliższego obrazka. Żeby wystawa była kompletniejsza. Bo wtenczas podobno jest lepsza. I hołd wypada wspaniale, gdy się zmarłemu artyście niczego nie przepuści i każdą, najsłabszą pracę też pokazuje. Dziwna logika...

Jeszcze jako dziecko, pamiętam, oglądałem w starych rocznikach „Świata” repordukcje obrazów Henryka Piątkowskiego. Przypominam sobie jeden taki pejzaż: skraj lasu i drogą; a na niej powracająca do domu bry-

czuska, zaprzęgnięta w jednego konia. Wtenczas dość mi się to podobało. Potem, już znacznie później, oglądając na wystawie w Zachęcie obrazy tego samego artysty, o wyrażnych już znamionach starczej niemocy, zrozumiałem, iż to wiek jest temu przyczyną. Tembardziej, że znalazłem malarza, sympatycznego staruszka, który dzień w dzień, niemal do śmierci, przychodził do Zachęty. Ale widząc te słabe strony starości, myślałem sobie, że Piątkowski nie zawsze był taki, kiedyś malował zapewne inaczej i ma za lat młokich dzieła zupełnie inne. Teraz Zachęta zrobiła co mogła, by te moje (a może także innych) skromne i miłe złudzenia zniwelować.

Wychowany w dawnej, surowej dyscyplinie pedagogicznej, mimo treningu rywalizacyjnego, jaki ona dawała, Piątkowski rysował właściwie nietego. Spod „wypilowania” jego większych kompozycji, aż nadto wyraźnie i często przeciera słaby rysunek. Kolorysta Piątkowski nie był. Polotu i wyobraźni nie miał. Mimo to, w ogólnym efekcie z jego wystawy pozostałoby wrażenie pewnej poprawności i umiejętności technicznej, gdyby nie wspomiana,

nieszczęсна skrupulatność w gro-madzeniu prac zmarłego, bez względu na ich wartość.

Niejakie zainteresowanie może obudzić wielki obraz, p. t.: „Dramat w hotelu”. Ale tylko ze względu na temat, charakterystyczny w ujęciu dla obyczajowości końca XIX-go wieku. Wyobraża przypadek na gorącym uczynku niewiernej małżonki. Niewierna małżonka siedzi w gorsecie na łóżku, blady i przerażony kochanek stoi, a mąż, który wpadł nagle, mierzy doń z rewolweru. Oczywiście prosto w serce. Zdradzonego małżonka powstrzymuje przyjacieli jak może, w drzwiach widzimy kelnera z bokobrodami i pokojówkę zwabioną awanturą. Słowem wszystko w porządku. Przysięgnę, że mąż miał na imię Alfred. Takie to już były czasy.

Pokazano nam również pośmiertną zbiorową wystawę rodziny Wasilkowskich; braci: Kazimierza i Leopolda, oraz żony Kazimierza — Marji z Nostitz - Jakubowskiej. Leopold, rzeźbiarz, jest autorem licznych nagrobków na Powązkach i bramy emmentarnej. Dzieł Kazimierza Wasilkowskiego nie powinna być Zachęta

wogóle pokazywać, bo to jest do-praszenie się słowa prawdy pod adresem malarza, słowa, które niestety nie mogą być mile. Najlepiej stosunkowo przedstawia się sztuka Marji Wasilkowskiej, portrecistki. Do prac całkowicie docięgniętych i zrównoważonych możemy zaliczyć pastelowy portret pani W. H. (N. 5). Zupełnie poprawny jest również autopoportret olejny. Natomiast „portret dzieci” (N. 7) to już zaledwie kolorowana fotografia. Wasilkowska, zdaje się nie rozumiała wcale oddziaływania wzajemnego na siebie kolorów. Skutkiem tego w jej obrazach, zwłaszcza pastelowych, sąsiedztwo barw jest całkiem przypadkowe i o jakimkolwiek współzyciu między nimi niema mowy.

Wśród kolekcji prac artystów żyjących, wyróżnia się zbiór Aleksandra Lecha Kłopotowskiego. Radziłobyśmy obecną wystawę artysty uważać za pewien popas przed dalszą wędrówką naprzód, gdyż malarza najwyraźniej stać na więcej, niż dał. Ujmującą w obrazach Kłopotowskiego szczególnie, pozwala na kompozycje o wyraźnym nastroju, w rodzaju: „Modlitwy pod krzyżem”. Niema w niej tonu fałszywego, ani bez-

duśności i to jest cenny dar, który mu daje prawo podejmowania podobnych tematów. Kłopotowski powinien się zabrać do kompozycji.

Pod adresem dwóch marynistów, Suchanka i Zaboklickiego, można skierować podobne zarzuty. Suchanek osiągnął pewną zręczność techniczną i teraz kropi niefrasobliwie jeden obrazek za drugim. Czy artyści nie nudzi ta łatwizna? Artyści potrafią stawiać sobie w pracy rozmaite trudności, by mieć satysfakcję brania ich przezskód. Czy Suchanek nigdy nie doznawał podobnych pokus?

Bardzo to ładnie, że Zaboklicki tak się interesuje polskim morzem, szkoda tylko, iż nie patrzy na to, co robi. Nie wnika w od-twarzaną przez siebie naturę, by ją podpatrzeć z coraz to innej strony, nie sili się na odmianę koncepcji artystycznej, zasilając rozpacz do pracy. Wszystkie obrazy robi na jedno kopyto.

Jakubowski, jako grafik, jest dobrym technikiem i nie więcej. Poza to jego emalje demaskują w bardzo przykry sposób gust i smak artysty.

Wiktor Podolski.